

KONSPEKT SPOTKANIA FORMACYJNEGO

1. Modlitwa do Ducha Świętego

Przyjdź Duchu Święty, Duchu prawdy, Duchu światła, pragniemy powierzać Ci nasze serca, nasz rozum i naszą wolę. Przychodź do naszych serc, napełniaj je pokojem i odwagą. Rozświetlaj nasze myśli Twym światłem. Prosimy przychodź i zabieraj nasz lęk i niepokój. Prosimy Cię, ześlij na nas łaskę skupienia w czasie tego spotkania. Duchu Święty, prosimy ucz nas słuchać Twych natchnień. Duchu Święty, który przenikasz nasze serca, odnow nas swą Twą ożywczą łaskę i spraw, abyśmy byli wiernymi świadkami Twojej prawdy. Ty, który mieszkasz w nas, aby wspomagać naszą słabość, ześlij na nas ogień Twoich darów i błogosławieństw. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

2. Przedstawienie tematu spotkania

Pytanie do uczestników:

Czy wiesz czym jest powołanie?

- Powołanie oznacza wezwanie Boga.
- Najważniejsze powołanie każdego człowieka to powołanie do miłości, życia, szczęścia i świętości.
- Dla każdego Bóg przygotowuje wyjątkową drogę życia, naszym zadaniem jest usłyszeć i rozpoznać Boże wezwanie oraz kroczyć ścieżką, do której nas zaprosił.

3. Warunki potrzebne do usłyszenia Bożego wołania

Pytania do uczestników:

Zastanów się jakimi wartościami kierujesz się w swoim życiu?

Czy odczytujesz w swojej codzienności działanie Boga?

Pamiętając słowa świętego Pawła: „Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi.” (Kol 3,3). Zastanówmy się nad wartościami, którymi się w życiu kierujemy. Wartości są naszym, życiowym kompasem, którym kierujemy się, gdy szukamy drogi w życiu. Wartości te mogą być bardzo różne. W dzisiejszych czasach bardzo często ludzie niewłaściwie konstruują swoją hierarchię wartości. Na szczycie często są oni sami, ich zachcianki i pożądania. Odbija się to w ich relacji z Bogiem oraz drugim człowiekiem. Często drugi człowiek jest nam potrzebny jedynie do realizacji naszych celów i pragnień, traktujemy go przedmiotowo, bez należytego szacunku i miłości, której przecież uczy na Jezus Chrystus. Niewłaściwie ukształtowana

hierarchia wartości często prowadzi również do cierpienia wewnętrznego, do zagubienia i poczucia bezsensu własnej egzystencji.

Aby zmieniać swoją hierarchię wartości należy pamiętać, o tym w jaki sposób kształtują się w nas wartości. Etapy kształtowania się wartości:

1. odczucie
2. przeżycie
3. odkrycie
4. zrozumienie
5. stosowanie

Cieężko nam będzie usłyszeć i zrozumieć nasze powołanie, a jeszcze ciężiej w nim uczestniczyć, kiedy nasz wewnętrzny kompas będzie zawodził. Dlatego najważniejsze miejsce w naszej hierarchii wartości powinien zajmować Bóg. Jeśli On jest na pierwszym miejscu, wszystko inne jest na miejscu właściwym.

Chodzi tu oczywiście o postawienie Pana Boga na miejscu pierwszym, nie tylko w deklarowanej przed innymi, czy też samym sobą, hierarchii aksjologicznej, lecz o rzeczywiste pragnienie człowieka, o jego otwartość na wolę Bożą. Szukanie woli Bożej wyklucza jakiegokolwiek stawianie warunków Panu Bogu.

Każde rozeznawanie duchowe należy zacząć od zadania sobie pytanie: Czy moje pragnienia i plany są kierowane wolą Bożą, czy tylko tym, co jest we mnie? Czy jestem gotowy dostosować moje życie do woli Bożej? Ta właśnie zdolność do kwestionowania i ewentualnie również porzucenia swoich pragnień jest ważnym znakiem świadczącym o gotowości do dokonywania rozeznawania duchowego.

Kolejnym podstawowym elementem rozeznawania duchowego jest głębokie wewnętrzne przekonanie o nieustannym działaniu Boga w życiu człowieka. To sam Bóg dał człowiekowi „tchnienie życia” i to, co rozpoczął w człowieku w chwili stworzenia, nieustannie kontynuuje. Pamiętajmy Bóg zawsze jest wierny pomimo niewierności człowieka. Bożego działania w naszym życiu możemy szukać w różnych znakach. Nie możemy być Bogu wierni bez rozeznawania tych znaków. Rozeznawanie jest to ciągłe odkrywanie Jego pragnień, które wlewa w nasze serca przez swojego Ducha. Odkrywamy zatem natchnienia i poruszenia w naszej duszy, jednak pamiętajmy o słowach z Ewangelii świętego Jana „Umiłowani, nie dowierzajcie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie” (1 J 4, 1). Jesteśmy tutaj zachęceni do pewnej dozy ostrożności i nieufności wobec naszych odczuć, pragnień, upodobań, natchnień. Zawsze musimy się zastanowić nad ich pochodzeniem i realizować tylko te natchnienia, które pochodzą od Boga.

Fałszywym prorokiem o którym wspomina święty Jan ewangelista może być dla nas zarówno drugi człowiek jak i my sami, jeśli będziemy się kierować jedynie mądrością własną, własną ideą świata oraz swoimi ziemskimi pożądaniami, łatwo możemy pogubić się między tymi

natchnieniami, które rzeczywiście pochodzą od Boga, a tymi, które podsuwa nam zły duch, odwołując się do naszych nieuporządkowanych pragnień.

Następnym elementem niezbędnym do rozeznawania duchowego jest świadomość swoich uczuć. Według Katechizmu Kościoła Katolickiego: "Doznania lub uczucia oznaczają emocje lub poruszenia wrażliwości, które skłaniają do działania lub nie działania, zgodnie z tym, co jest odczuwane lub wyobrażane jako dobre lub złe" (KKK 1763). W dzisiejszych czasach nasze emocje są postrzegane jedynie jako przejaw naszego życia psychicznego i wpływu środowiska. Ciężko nam uwierzyć, że również przez nasze uczucia może objawiać się albo Duch Boży albo też zły duch. Dla wielu ludzi świat ich uczuć jest im obcy, odcinają się od niego. W naszej psychice, zwykle jest dużo lęku, któremu boimy się stawić czoła, więc go odrzucamy. Jednak nawet lekceważąc swoje uczucia i uciekając przed nimi, człowiek ulega uczuciu strachu. To, że wydaje nam się, że wcale nie kierujemy się uczuciami, nigdy nie jest zgodne z prawdą. Strach przed poznaniem swoich uczuć, który nas do takiego zachowania prowokuje również jest uczuciem, któremu w tym wypadku ulegamy. Im bardziej człowiek jest niedojrzały, tym silniejszą ma skłonność do manipulowania swoim myśleniem, bardziej zniekształca swoją świadomość w odniesieniu do tego, co czyni i w jakiej znajduje się sytuacji, nadużywa mechanizmów obronnych, usiłujących nie dopuścić do jego świadomości bolesnych prawd o nim samym, często robi to na poziomie podświadomości.

Dojrzała postawa wobec emocji nie oznacza jednak, że przeżywamy jedynie przyjemne uczucia i że nie doświadczamy żadnych trudnych i bolesnych stanów emocjonalnych. Nasze emocje informują nas o naszej sytuacji życiowej, a w życiu każdego człowieka pojawiają się sytuacje bolesne. Z tego względu także Jezus Chrystus przeżywał bardzo różne stany emocjonalne: od radości i wzruszenia do gniewu, niepokoju i dramatycznego cierpienia w Ogrójcu czy na krzyżu.

Dojrzałość w sferze emocjonalnej oznacza, że stajemy w prawdzie o naszych uczuciach, jednak one nie determinują naszych działań, nie rządzą nami. Również chwilowe przeżycia nie burzą ani nie determinują naszego szczęścia, które jest ogólnym zadowoleniem z całości życia, czyli życiem w miłości i prawdzie, według pewnych określonych wartości.

4. Rozeznawanie powołania

Rozeznawanie jest doświadczaniem Bożej woli w każdym momencie swojego życia, jest to nieustanna *metanoia* - przemiana umysłu, przemiana duszy i chęć odpowiedzi na Boże wezwanie, które czasem wykracza poza ludzką roztropność - „Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących” (1 Kor 1, 21). Konieczne jest dobre przygotowanie rozeznawania, aby nie było ono spontaniczną decyzją, zarówno w rozeznawaniu życiowego powołaniu jak i tych „mniejszych”, bardziej codziennych decyzji, które jednak nie są mniej istotne. Każde Boże wezwanie jest bardzo ważne na naszej życiowej drodze, a „kto jest wierny w rzeczach małych, jest też wierny i w rzeczach największych” (Łk16, 10)

Indywidualne rozeznawanie duchowe:

Pierwsza faza rozeznawania duchowego: zbieranie informacji

Przed przystąpieniem do rozeznawania duchowego trzeba poznać jak najwięcej elementów mogących odgrywać w nim jakąś rolę. Należy dokonać refleksyjnej oceny danego wydarzenia, nieraz odnosząc się do całej historii życia. Człowiek rozeznający potrzebuje informacji o jego własnej sytuacji życiowej, uwarunkowaniach wynikających z jego historii, charakteru - inaczej ryzykowałby, że podejmie z własnej winy niewłaściwe decyzje.

Druga faza rozeznawania duchowego: czas modlitwy i refleksji

W rozeznawaniu duchowym konieczna jest zarówno modlitwa jak i osobista refleksja. W czasie modlitwy człowiek może otrzymywać nowe motywacje. Modlitwa może rozjaśniać to, co dla człowieka w czasie wcześniejszej refleksji było niejasne. Wszystkie „za” i przeciw „przeciw” podjęciu danej decyzji nie mają być przejawem ludzkich tylko potrzeb czy nieuporządkowanych postaw, ale należy je konfrontować z rzeczywistym pragnieniem szukania woli Boga.

W rozeznaniu duchowym wszystko powinno zostać zakwestionowane. Być może decyzja będzie taka sama, jaka była przed rozeznaniem, jednak nie chodzi tu tylko o decyzje, ale także o ich motywacje. Już przez samo zakwestionowanie decyzji zostaje pogłębiona jej motywacja.

Trzecia faza rozeznawania duchowego: analiza wewnętrznych poruszeń

Modlitwie oraz refleksji powinna towarzyszyć pogłębiona analiza własnych uczuć i pragnień, które mogą pochodzić od Ducha Świętego lub od złego ducha. W tej analizie trzeba zadawać sobie pytanie, skąd one wypływają, z jakich naszych postaw i pragnień oraz dokąd one prowadzą. Ogromną pomocą w analizowaniu naszych wewnętrznych doświadczeń jest werbalizowanie ich wobec kierownika duchowego lub wobec innej doświadczonej osoby, która może nam pomóc we właściwym ich rozumieniu i interpretowaniu.

Czwarta faza rozeznania duchowego: podjęcie decyzji

Chociaż podejmując decyzję kierujemy się wolną wolą w pewnym sensie nie jest to nasz wybór. Naszą wolną decyzją jest wybranie ścieżki wybranej nam przez Pana. To, na co się decydujemy, może być trudne czy wręcz komplikować nam życie, jednak godzimy się na taką decyzję, dlatego, że jest zgodna z wolą Bożą. Decyzja kończy się modlitwą ofiarowania Bogu swojego wyboru.

Piąta faza rozeznawania duchowego: potwierdzenie wyboru

W tej fazie człowiek pyta siebie, czy czuje się w jedności i harmonii z Bogiem po podjęciu takiej, a nie innej decyzji. Kierownik duchowy może pomóc obiektywnie ocenić wybór na podstawie znaków, które może odczytać jako przejaw woli Bożej. Decyzja jednak musi być podjęta w wolności przez człowieka dokonującego rozeznania. Najlepiej daną decyzję potwierdzi realizacja jej w dalszym życiu człowieka. Gdyby decyzja nie potwierdziła się w życiu, to trzeba od nowa rozeznąć jej słuszność.

5. Podsumowanie

Rozeznawanie duchowe jest procesem, który powinien stale dokonywać się w duszy człowieka wierzącego, aby wciąż odkrywać wolę Boga względem nas i jego wezwania do różnych działań. Dobrym pomysłem jest pomoc kierownika duchowego w rozeznawaniu, lecz decyzja zawsze należy do osoby, której dotyczy rozeznawanie.

Rozeznawanie jest również procesem długotrwałym, nie należy się w nim nigdy śpieszyć, lecz odkrywać Boże znaki i modlić się o właściwe ich rozeznanie. Tylko ten będzie zdolny rozpoznać działanie Boga w swoim życiu, kto wsłuchuje się w Słowo Boże i stale jest gotowy na nie odpowiadać.

6. Zakończenie -modlitwa

Boże mój, Ty który jesteś Bogiem mądrości
i rady, co chcesz, abym czynił?
Weź mnie za rękę, prowadź mnie,
bądź dla mnie Drogą i Światłem.

Spraw, bym wybrał stan zgodny
z Twoim najświętszym pragnieniem.

Niech poznam, kiedy mam uczynić krok
stanowczy i przyczynić się do Twojej chwały,
aby zasłużyć sobie na nagrodę wieczną,
którą obiecałeś tym, co pełnić będą wolę
Twoją świętą.

Amen